

Wojna dronów w Donbasie

9 lutego 2022

Siły Zbrojne Ukrainy atakują dronami pogranicze Ługańskiej i Donieckiej Republiki Ludowej.



Na tle eskalacji sytuacji wokół spodziewanego konfliktu zbrojnego między Ukrainą a Rosją państwa NATO strumieniem dostarczają broń stronie ukraińskiej. Niektóre kraje oferują sprzęt defensywny, niektóre ograniczają się do hełmów, a inne pełnosprawne uzbrojenie.

Są też tacy, którzy na tym konflikcie zarabiają. Wszystko to jedynie przybliża do wojny w Donbasie, gdzie obecnie panuje „reżim ciszy”, choć w rzeczywistości na samym pograniczu różnie to wygląda i rozejmu z pewnością tam nie ma.

Atak dronem

Zaostrzenie sytuacji militarnej doprowadzi do ofiar. Już teraz Milicja Ludowa Donieckiej Republiki Ludowej ponosi straty w wyniku działań wojsk ukraińskich. Oprócz ostrzału artylerii, moździerzy i innej ciężkiej broni, która zgodnie z porozumieniami mińskimi miała zostać wycofana z linii frontu, Siły Zbrojne Ukrainy wciąż używają bezzałogowych statków

powietrznych.

1 lutego przedstawiciel Milicji Ludowej DRL Eduard Basurin w swoim komunikacie alarmowym poinformował, że wywiad odnotował wzrost liczby lotów bezzałogowych statków powietrznych nad stanowiskami DRL.

„Odnotowujemy wzrost intensywności nalotów ukraińskich bezzałogowych statków powietrznych na wszystkich odcinkach dróg. Jesteśmy pewni, że dowództwo Operacji Połączonych Sił (Joint Forces Operations – przyp. Red.) stara się w ten sposób przeprowadzić rozpoznanie naszych pozycji na pierwszej linii obrony, w ramach wyjaśniania celów i przygotowania do ich zniszczenia” powiedział.



Drony służą nie tylko do zwiadu, ale również do zrzucania ładunków wybuchowych. Tego samego dnia Siły Zbrojne Ukrainy użyły bezzałogowych statków powietrznych do uderzenia na Milicję Ludową DRL. Wieczorem 1 lutego Basurin powiedział, że w wyniku eksplozji niewielkiej – prowizorycznej konstrukcji – bomby zginął żołnierz DRL. Później szef DRL Denis Pushilin dodał, że granat został zrzuty przez drona.

„Kilka godzin temu dron zrzucił ładunek wybuchowy, zginął żołnierz” – powiedział szef republiki w wywiadzie dla rosyjskiej telewizji.

Według niego strona ukraińska wykorzystuje urządzenia do zagłuszania sygnału, aby inne drony nie rejestrowały ruchu sprzętu APU. Zgodnie z porozumieniami mińskimi tylko bezzałogowe statki powietrzne misji obserwacyjnej OBWE mogą poruszać się w najbardziej newralgicznych miejscach, ale z powodu działań armii ukraińskiej personel misji nie może ich właściwie użyć.

„Spodziewamy się prowokacji. Z naszej strony jesteśmy oczywiście przygotowani i zareagujemy w zależności od sytuacji” – podsumował Pushilin.

To nie jedyna ofiara użycia dronów przez armię ukraińską. 10 grudnia 2021 r. Zaatakowano z powietrza wioskę kopalni Trudowskaja na obrzeżach Doniecka. Podczas rozbrajania niewybuchu zginęło dwóch żołnierzy, jeden na miejscu, drugi w wyniku odniesionych ran następnego dnia w szpitalu. Nie ma dokładnych danych na temat liczby ofiar ukraińskich dronów.

Wojna dronów

Wykorzystanie bezzałogowych statków powietrznych nie jest niczym nowym w tej wojnie. To nie pierwszy rok, w którym Siły Zbrojne Ukrainy używają UAV do uderzania w republiki ludowe Donbasu.



Aby dowiedzieć się, jakie drony Sił Zbrojnych Ukrainy są używane przeciwko Milicji Ludowej DRL, zwróciłem się do byłego korespondenta wojskowego służby prasowej sił zbrojnych DRL Dmitrija Astrachana. Według niego, w ukraińskiej armii na co dzień używane są drony – lekkie systemy wielośmigłowe: systemy quadrocopterowe, a także z dużą liczbą śmigieł. Można je kupić gotowe lub na części. W sprzedaży dostępne są akcesoria. Takie helikoptery służą do korygowania ognia, ale także do zrzucania amunicji.

„Reset jest zorganizowany po prostu – najprostsze urządzenie resetujące z pinem, który jest podłączony do odpowiedniego sygnału sterującego. Same uchwyty i obudowy zrzuconych ładunków wybuchowych są drukowane na drukarce 3D lub przerabiane przez dodawanie stabilizatorów do granatów podłufowych, do min moździerzowych – pole wyobraźni jest dość szerokie i daje możliwości kreatywnej improwizacji – armia ma z czego je zrobić. Właśnie to jest teraz używane. Łatwo ukryć przed OBWE, to co można przewieźć w bagażniku cywilnego samochodu lub w plecaku” – powiedział Astrachan.

Na Ukrainie istnieją przedsiębiorstwa zajmujące się produkcją krajowych dronów. One także używane są w walkach w Donbasie.

„Jeśli mówimy o bardziej skomplikowanych systemach bezzałogowych, to są to drony typu samoloty wojskowe, które są produkowane na Ukrainie – głównie Furie i Drony Ludowe (PD-2), które są takim lub innym rozwinięciem lub kopią dronów z lat 1990. The People's Drone to replika z amerykańskiego tylko z nowszą awioniką i elektroniką, ale korpus jest ich kopią. Produkowane są w przedsiębiorstwach na zlecenie rządu. Służą do korygowania ostrzału artyleryjskiego i rozpoznania” – powiedział dowódca wojskowy.

Jak zauważył Astrachan, w tej chwili Siły Zbrojne Ukrainy często używają do uderzeń prostych helikopterów, które zrzucają pociski za pomocą wspomnianych systemów.

„Główne bombardowania to zrzuty min czy niewielkich bomb ze śmigłowców, poczynając od VOG (strzał z granatnika – przyp. red.) i zrobionych na miejscu ładunków wybuchowych, aż po skumulowane granaty i miny kalibru 82 mm, które spadają z 8 helikopterów, takich jak Mavic czy Phantom. One i ukraińskie kopie są w stanie bez problemu przenosić i zrzucać jeden lub dwa pociski o rozmiarze i wadze VOG” – powiedział reporter.



Tureckie drony w służbie Sił Zbrojnych Ukrainy

Po zakończeniu działań wojennych w Górskim Karabachu, w których brały udział tureckie drony Bayraktar, ukraiński rząd poważnie zastanawiał się nad zakupem szturmowych bezzałogowców z Ankary. Kraje zgodziły się na utworzenie przedsiębiorstw do produkcji Bayraktarów na terytorium Ukrainy.

3 lutego, podczas wizyty prezydenta Turcji Recepta Tayyipa Erdogana w Kijowie, podpisano umowę między rządem Ukrainy a rządem Turcji o współpracy w branży zaawansowanej technologii, lotnictwa i przemysłu kosmicznego. Umowa ta przewiduje budowę zakładu produkcji dronów Bayraktar na Ukrainie oraz szkolenie pilotów do sterowania dronami różnych kategorii.

„Początkowo Ukraina kupiła, a teraz wraz z Turcją już produkuje drony uderzeniowe. Do tej pory zostały użyte tylko raz, przynajmniej według oficjalnych danych ukraińskich. W tej chwili nie ryzykują ich zastosowaniem z kilku powodów, przede wszystkim politycznych. „Teraz Bayraktary nie są aktywnie i masowo wykorzystywane” – zauważył Astrachan.

Na razie nie wiadomo, jaką rolę w wojnie w Donbasie odegrają tureckie drony szturmowe. Ale już jest jasne, że taka broń nie przyczyni się do pojednania stron, a porozumienia mińskie nie zostaną wprowadzone w życie. Rzeczywiście, nawet teraz, gdy oficjalnie obowiązują, armia ukraińska atakuje terytorium republik ludowych Donbasu, co szkodzi nie tylko personelowi wojskowemu, ale także ludności cywilnej, która nadal żyje. W tzw. Czerwonej strefie.

Autorstwo tekstu i zdjęć: Denis Grigorijuk

Tłumaczenie: Piotr Jastrzębski

Źródło: WolneMedia.net